



Plan spełnionych oczekiwań

Radni na lutowej sesji Rady Miasta większością głosów uchwalili miejscowy plan zagospodarowania rejonu ulic Wyzwolenia, Ściegiennego, Poniatowskiego i Nowozachęty.

Jak zwykle, gdy w grę wchodzi sprzeczne ze sobą interesy, nie da się sprostać oczekiwaniom wszystkich. Z jednej strony kopalnia dolomitu przy ul. Wyzwolenia pragnie poszerzyć obszar eksploatacji. Z drugiej mieszkańcy chcieliby uniknąć wybuchów kruszących skałę i kamieni spadających w okolicach ich domów. Z jednej strony właściciele ziemi chcieliby uzyskać pozwolenie na budowę domu w trzeciej i czwartej linii od drogi, z drugiej burmistrz argumentuje, że należy zachować ład przestrzenny i nie dopuszczać do chaotycznej i rozproszonej zabudowy, gdyż generuje duże koszty utrzymania, uzbrojenia terenu oraz dróg i może być w przyszłości poważnym obciążeniem budżetu miasta. Takich wykluczających się stanowisk jest znacznie więcej.

Nowy plan przygotował zespół wrocławskich projektantów z firmy „Geoplan”. Na sesji Rady Miasta reprezentował ich inż. Adrian Luszka, który argumentował: - Obowiązujący dotąd plan się zestrzał i w związku z tym nie odpowiada obecnym oczekiwaniom społecznym. Decydujące znaczenie ma dla tego terenu obecność kopalni, która oddziałuje na mieszkańców i na strefy zabudowy w ten sposób, że zachodzi konflikt między wydobyciem kamienia, a rozwojem zabudowy mieszkalnej. Na terenie otaczającym kopalnię są odczuwane jego skutki, które mogą zagrażać mieszkańcom. Do czasu obowiązywania koncesji (czyli do roku 2020) może być prowadzona eksploatacja. Po tym terminie kopalnia stanie się terenem rekreacyjno-sportowym. Natomiast tereny które są oznaczone jako zielen parkowa mogą stać się budowlanymi - bez konieczności zmiany planu.



Zdaniem projektanta obecny kamieniołom jest miejscem atrakcyjnym topograficznie, posiada szereg walorów krajobrazowych i w perspektywie może być łakomym terenem inwestycyjnym.

Zwrócił też uwagę na teren chroniony, którym jest cmentarz choleryczny na Sarganach oraz inne tereny posiadające walory przyrodnicze.

Ujawniła się na sesji różnica zdań między projektantem a radnymi, która dotyczyła zapisów w planie odnośnie kształtu dachów. A. Luszka postulował, by zachować ich jednorodność na danym terenie, czyli zezwolić albo na budowę dachów spadzistych albo płaskich. Natomiast radni zdecydowali, że nie będzie się wprowadzała

ograniczeń co do ich kształtu - i taki zapis przegłosowano.

- Żywotność kopalni przy ul. Ściegiennego szacują na 2 - 3 lata, a nie na rok 2020, jak na to pozwala uzyskana przez nią koncesja - powiedział nam burmistrz Jan Chwiedacz. - Nie pozwolimy, by eksploatacja dalej zbliżała się do zabudowy mieszkaniowej. Po zamknięciu kopalni chcemy, by ten teren pełnił funkcje sportowe i rekreacyjne.

Zapytaliśmy burmistrza również o inne postulaty względem planu zgłaszane przez mieszkańców. - Dotyczyły one wychodzenia poza drugą linię zabudowy i tego nie możemy zaakceptować, gdyż jako gmina jesteśmy zobowiązani do panowania nad ładem

przestrzennym. Natomiast na wniosek mieszkańców zgodziliśmy się zmniejszyć tzw. powierzchnię biologicznie czynną działki budowlanej do 30% terenu, mając na uwadze, że przy stosunkowo małych działkach trudno byłoby spełnić ten warunek.

- Plan zagospodarowania jest uzależniony od czynników społeczno-gospodarczych, od rozwoju miasta. Chodzi o to, by mieszkańcy zainteresowani planem byli zadowoleni, ale by zostały spełnione również oczekiwania całej społeczności Imielina w zakresie dynamicznego rozwoju miasta. To jest trudne zadanie, bo trzeba pogodzić różne interesy - dodaje na zakończenie burmistrz. (zz)

Nowy system zbierania śmieci w pytaniach i odpowiedziach

Publikujemy poniżej oraz na str. 3 najczęściej pojawiające się pytania mieszkańców, dotyczące nowego systemu zbierania odpadów komunalnych, który wejdzie w życie 1 lipca tego roku. Przypominamy, że w sobotę 16 marca w godz. 8.00 - 14.00 w pokoju nr 15 w Urzędzie Miasta w Imielinie (wejście od ul. Imielińskiej) na wszelkie pytania z nim związane odpowiadać będzie pracownik urzędu. On też pomoże w wypełnieniu deklaracji, którą należy złożyć w Urzędzie Miasta do 31 marca 2013 r. Informacje można też uzyskać dzwoniąc na nr 32 22 54 122.

Dlaczego wprowadza się nowy system odbioru odpadów, skoro starszy był dobry?

Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

wprowadziła nowy system z uwagi na potrzebę dostosowania naszych przepisów do przepisów unijnych. Nowy system ma zapewnić odbiór wszyst-

kich odpadów komunalnych od wszystkich właścicieli nieruchomości, jak również pełną kontrolę nad całością wytwa-

Dokończenie na str. 3

egzemplarz
bezpłatny



Józef Wyciślok:
Imielin to gniazdo
>> str. 4



Aukcja dla hospicjum
>> str. 5



Gimnazjalistki w filmie
>> str. 6



Szachowi mistrzowie
>> str. 7

Spotkanie 18-latków

Osiemnaście lat temu 5 gmin z województwa (wówczas) katowickiego uzyskało samodzielność. Były to: Marklowice, Miasteczko Śląskie, Pszów, Chełm Śl. i Imielin. Od tego czasu co roku w innej z nich odbywają się spotkania władz gmin. W tym roku kolejka przypadła na Imielin. Dlatego 13 marca przyjadą do naszego miasta przedstawiciele zaprzyjaźnionych samorządów.

- Czemu służą takie spotkania? - Zapytaliśmy burmistrza Jana Chwiędacza: - Tak się złożyło, że jesteśmy gminami o zbliżonej wielkości, co jest dobrą podstawą do porównań, funkcjonujemy na Śląsku, stąd mamy podobne problemy, każda jednak działa w innych warunkach, dlatego mamy też różne doświadczenia. Na spotkaniach dzielimy się tymi doświadczeniami, jak i dobrymi rozwiązaniami organizacyjnymi. Mówimy również o tym, jakie mamy problemy - a w każdej dzieje się coś ciekawego. Możemy podpatrzeć,

jak z tymi problemami radzą sobie pozostałe gminy - nadsładować te rozwiązania, które się sprawdziły, natomiast wystrzegać innych, gdy okazały się nienajlepsze.

Na tegorocznym spotkaniu będę chciał pokazać swoim kolegom nasze nowe przedsięwzięcia, budującą się halę widowiskowo-sportową oraz system gospodarki ściekowej, czyli funkcjonowanie Spółki Komunalnej oraz zarządzanie kanalizacją i oczyszczalnią ścieków. Będziemy też rozmawiać o przygotowaniach gmin do wprowadzenia nowego systemu zbierania odpadów komunalnych.

Sądzę, że już jako dojrzały, 18-letni samorząd możemy być zadowoleni z tego, co przez te lata udało się nam zrobić. Taka opinia panuje w każdej gminie. Samodzielność wyszła nam na dobre i dlatego możemy być też pozytywnym przykładem dla innych gmin - powiedział nam burmistrz Imielina. (zz)

Projekty, remonty i budowy - plany na rok 2013

W tym roku w mieście zostanie zaprojektowany remont 7 dróg, natomiast zrealizowany dalszych 4 i jednego chodnika. Powstaną również trzy odcinki kanalizacji deszczowej.

Najpoważniejszym jest projekt remontu dalszego ciągu ul. Imielińskiej (od ul. Kowalskiej do ul. Hallera). Do zaplanowania tej inwestycji trzeba przystąpić powtórnie, gdyż w ubiegłym roku firma, która wygrała przetarg na projekt, nie była w stanie wywiązać się z tego zobowiązania.

Drugi z projektów dotyczy ul. Satelickiej. Planowana jest jej przebudowa (od ul. Ściegiennego do ul. Wodnej) wraz z budową połączenia z ul. Wodną.

Już wspominaliśmy w naszej gazecie o możliwości remontu ul. Nowozachęty (od ul. Imielińskiej do ul. Wandy) oraz przebudowie skrzyżowania ul. Wandy z ul. Nowozachęty. W tym roku powstanie projekt tej inwestycji. Te dwa zadania będzie miasto realizować wspólnie z powiatem.

Kolejnym zadaniem jest aktualizacja dokumentacji modernizacji ul. Dunikowskiego (od dworca do ul. Banachewicza) oraz wykonanie projektu chodnika na ul. Poniatowskiego (od ul. Wandy do Nowozachęty). W centralnej części miasta zamierza się przebudować ul. Aptechną, stąd w najbliższych miesiącach powstanie projekt tej inwestycji.

Planowane jest również wykonanie projektu i rozpoczęcie budowy chodnika na ul. Wyzwolenia (od posesji nr

22 do skrzyżowania z ul. Olaszewskiego) oraz kontynuacja budowy chodnika na ul. Drzymały.

Najdłuższy odcinek drogi zostanie wyremontowany na ul. Bartniczej, bo ponad 600 metrów - będzie to od ul. Wandy do Sikorskiego. Ponadto naprawione zostaną ulice: Malczewskiego i Kordeckiego. Na ul. Turystycznej powstanie dalszych ok. 120 metrów chodnika. Utwardzona będzie również boczna droga do ul. Hallera.

Na Pasiczkach kontynuowana będzie budowa kanalizacji deszczowej na ul. Ściegiennego. Ponadto 180 metrów kanalizacji powstanie na ul. K. Miarki (od ul. M. Dąbrowskiej). Wyremontowane zostaną też przepusty drogowe na ul. Kusocińskiego i Sapety.

Poza wymienionymi w budżecie miasta zarezerwowane zostały pieniądze na remonty częściowe dróg (po zimie), ich oznakowania i innej infrastruktury, awaryjne remonty chodników, okresowe przeglądy dróg i projekty organizacji ruchu na nich.

Koszty tych projektów i innych robót szacowane są na prawie 2 mln zł, ale po przetargach okażą się zapewne niższe. Miasto przy wykonywaniu niektórych zadań będzie współpracowało z Województwem Śląskim, powiatem bielsko-łędzińskim i kopalnią Ziemowit.

Szczegółowe informacje o zakresie, czasie robót i ich kosztach będziemy podawać po rozstrzygnięciu przetargów. (zz)

Droga gminna

Na lutowej sesji Rady Miasta radni podjęli uchwałę o nieodpłatnym przejęciu prywatnego terenu. Są to 2 działki o powierzchni ponad 3 tys. m². Stanowią one ul. Akacjową, która w ten sposób uzyskała status wewnętrznej drogi gminnej. Ul. Akacjowa stanowi łącznik między ul. Brata Alberta a ul. Adamskiego. (zz)

Zapisy do przedszkola

Dyrekcja Przedszkola Miejskiego w Imielinie przyjmuje do 31 marca zapisy dzieci do przedszkola (3, 4, 5 i 6 letnich) na rok szkolny 2013/2014.

Rodzice proszeni są o zgłaszanie się w marcu w kancelarii przedszkola, w celu pobrania karty i zapisu dziecka. Jeżeli karta nie zostanie oddana do 4 kwietnia 2013 r. to będzie to uznane za rezygnację z zapisu dziecka do przedszkola. (mp)

Pierwsze podłączenia

W tym roku zakończy się budowa kolejnego etapu kanalizacji Imielina. Docelowo przyłączonych zostanie do sieci około 530 budynków. Pierwsze podłączenia rozpoczną się już w maju od domów znajdujących się przy ul. Brata Alberta.

Od tego czasu systematycznie przez 3-4 miesiące będzie doprowadzana codziennie kanalizacja do kilku budynków.

Natomiast naliczanie opłat za korzystanie z kanalizacji rozpocznie się po podpisaniu protokołu odbioru z wykonania podłączenia i podpisaniu umowy ze spółką komunalną. (zz)

Nowy zarząd OSP

W sobotę 2 marca odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Imielinie, na którym wybrano nowy zarząd. Prezesem został Artur Marona, wiceprezesem Krzysztof Kostka, naczelnikiem Piotr Kostka, zastępcą naczelnika Damian Kosecki, skarbnikiem Damian Grzyśka, a sekretarzem Marek Dybała. Członek zarządu to Sebastian Łukowicz. (zz)

Plan robót kanalizacyjnych

Budowa kanalizacji w marcu i kwietniu będzie prowadzona na ulicach: Rubinowej, Dunikowskiego, Skargi, Baranowicza i Bluszczowej. (msk)

KRONIKA POLICYJNA

4 lutego na ul. Wyzwolenia włamano się do domu jednorodzinnego, skąd skradziono laptopa oraz złotą biżuterię. Straty wyniosły 4434 zł

5 lutego na ul. Adamskiego, z mieszkania skradziono pieniądze i złotą biżuterię. Straty wyniosły 3380 zł

8 lutego na ul. Rubinowej policjanci zatrzymali mieszkańca Rudy Śląskiej, który ukraść cztery transformatory sieci kolejowej wartości 3600 zł

19 lutego na ul. Wyzwolenia funkcjonariusze zatrzymali mieszkańca Imielina, który wybił szybę w domu jednorodzinnym. Wartość zniszczonego mienia to 600 zł

20 lutego na ul. Sapety z pastwiska skradziono akumulator i elektryzator. Straty wyniosły 500 zł

DYŻURY RADNYCH

8 kwietnia (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta w godz. 16⁰⁰ - 17⁰⁰ dyżurują radni: **Tomasz Lamik** (okręg nr 3), **Marian Oleś** (okręg nr 4), **Ireneusz Kotela** (okręg nr 6). Okręgi te obejmują ulice: Broszkiewiczza, Marka, Nowozachęty, Poniatowskiego, Przemysławą, Rzemieślniczą, Sapety, Skalną, Skotnicę, Wodną, Zachęty, Jastrzębią, Kruczą, Maratońską, Orlą, Satelicką od nr. 13 do nr. 35 i od nr. 24 do nr. 38, Słoneczną, Sokola, Ściegiennego, Bartniczą, Bursztynową, Koralową, Polną, Szaniawskiego i Wandy.

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościnnie sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zajac. ISSN 1898-8350 Tel. kontaktowy: 609-223-557. Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk Infomax Katowice. Nakład 1500 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Policja ostrzega przed oszustami

Od 19 marca w województwie śląskim zamilkną nadajniki tradycyjnej telewizji analogowej. Zastąpi je sygnał cyfrowy, który niesie za sobą wiele korzyści dla widzów. Zmiana taka niesie niestety także ryzyko pojawienia się oszustów, którzy będą próbowali wyłudzić pieniądze od osób, które posiadają starszego typu telewizory.

Policja ostrzega przed oszustami szczególnie osoby starsze i samotne. Aby nie

stać się ofiarą oszustwa lub kradzieży, nie należy wpuszczać do mieszkania osób nieznanymi, proponujących pomoc w przejściu na nowy sygnał telewizyjny. Jeśli pojawi się potrzeba nabycia dekodera bądź wymiany telewizora, należy uczynić to w sposób rozsądny i przemyślany.

Ostrzeżenie kierowane jest w związku z tym, że były już podejmowane próby takich wyłudzeń i oszustw. (kpp)

Strażackie podsumowanie roku

W Imielinie w ubiegłym roku było tyle samo pożarów, co rok wcześniej. Takie są wyniki podsumowania roku 2012 dokonane przez zawodowych strażaków z Tychów.

Strażacy byli szybsi

W naszym powiecie liczba pożarów w stosunku do roku 2011 zmalała o ponad 16%. W czterech gminach było ich mniej, tylko w Imielinie tyle samo, co w poprzednim roku. Dominowały pożary o niewielkim zasięgu, co raport przypisuje temu, że strażacy szybko reagowali i nie dopuszczali do ich rozprzestrzenienia.

Najwięcej pożarów w każdej gminie dotyczy wypalania traw (w ubiegłym roku mimo nie najlepszej pogody zanotowano wzrost o 1/3 wobec roku 2011). Za zdecydowaną większość jesteśmy sami odpowiedzialni, bo są to podpalenia.

Drastycznie wzrosła również liczba działań ratowniczych na drogach. W roku 2011 było ich niespełna czterysta, a w ubiegłym już prawie siedemset.

Najmniej pożarów

W Imielinie w ubiegłym roku strażacy interweniowali 96 razy w akcjach ratowniczo-gaśniczych i było to najmniej w powiecie, mimo że miasto do najmniejszych nie należy. Po względem liczby samych pożarów (36 przypadków) miasto zajmuje przedostatnie miejsce w powiecie. Tak jak w poprzednim roku najwięcej, bo aż 2/3 to pożary traw, będące przede wszystkim wynikiem podpałów. W 6 przypadkach były to pożary mieszkań.

Również wbrew pozorom (bardzo duży ruch samochodowy) strażacy tylko dwukrotnie interweniowali przy wypadkach drogowych – to najmniej od 4 lat. Dla porównania w Lędzinach były 22 takie interwencje, a w Chelmie Śl. 12.

Natomiast mocno w mieście dawały się we znaki osy i szerzenie. Aż 29 razy zajmowali się nimi strażacy – to prawie trzykrotnie więcej niż w roku 2011. W usuwaniu zagrożeń technicznych, chemicznych, ekologicznych i w dziedzinie interwencji

medycznych również w Imielinie było najspokojniej w całym powiecie, bo naliczono tylko 55 przypadków. Prawie czterokrotnie częściej interweniowali w takich sytuacjach strażacy w sąsiednich Lędzinach.

Dowódcą być

Ochotnicy co roku odbywają różne szkolenia. W ubiegłym zdobywali uprawnienia ratowników OSP, poznawali obsługę sprzętu pożarniczego. Dowiadali się, jak należy prowadzić działania z zakresu ratownictwa technicznego. Chętni do objęcia wyższych stanowisk w hierarchii strażackiej ukończyli kursy dla dowódców OSP i naczelników. Mieli też możliwość nauczyć się współdziałania z lotniczym pogotowiem oraz do prowadzenia korespondencji radiowej. Do podstawowych szkoleń należało to, które przeprowadzono z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Imielin w powiecie

Tylko 17 czynnych członków (w wieku 18 - 65 lat) li-

czy imielińska jednostka i jest najmniej liczna w powiecie, w którym działa 233 ochotników. Jest natomiast jedną z siedmiu (na 10 działających OSP) zakwalifikowanych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KRSG). Strażacki raport stwierdza, że należy do tych, które „osiągnęły normatywne minimalne wyposażenie jakie założyła Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej.

Jaki sprzęt

Aby znaleźć się w KRSG trzeba posiadać co najmniej dwa samochody ratowniczo-gaśnicze, zestaw do ratownictwa technicznego, 4 nadeśnieniowe aparaty powietrzne, zestaw do ratownictwa technicznego, przenośny aparat prądotwórczy i pompę szlamową. Z pieniędzy pochodzących z Krajowego Systemu w ubiegłym roku zakupiono dla imielińskiej OSP umundurowanie i sprzęt ochrony osobistej oraz zestaw ratownictwa medycznego za 8,8 tys. zł

Postęp w OSP

O postępie dokonującym się w OSP świadczy to, że już do lamusa odchodzą tradycyjne syreny strażackie, których wycie było sygnałem alarmowym i wezwaniem do natychmiastowego stawienia się ochotników w strażnicy. Również coraz rzadziej obdzwania się druchów. Teraz wyposażeni są w telefony komórkowe, na które otrzymują sygnał alarmowy, będący wezwaniem do akcji. Dzięki temu już po kilku minutach są w strażnicy i wyruszają do akcji.

Ochotnicy i ekwiwalent

„Wiekowa tradycja strażactwa ochotniczego musi ulec weryfikacji” – mówi raport Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Tychach. Zaś „samorządy (które przede wszystkim finansują OSP - dopisek zz) muszą się liczyć z coraz większymi wydatkami, związanymi z wypłatą ekwiwalentu”. Takie uprawnienia zostały przyznane strażakom i należy ich przestrzegać. (zz)

Nowy system zbierania śmieci w pytaniach i odpowiedziach

Dokończenie ze str. 1

rzanych i zagospodarowanych odpadów. Gmina zobowiązana jest za pośrednictwem firmy wyłonionej w przetargu przekazywać odpady do właściwego zakładu przetwarzania odpadów, który ma wybudować gmina sama lub w porozumieniu z innymi gminami. Na składowisko trafiać mają tylko te odpady, których nie da się przetworzyć lub odzyskać. Dzięki wprowadzonym zmianom poprawi się także stan środowiska, m.in. poprzez wyeliminowanie dzikich wysypisk śmieci, jak również spalania odpadów w piecach grzewczych.

Na czym polegą zmiany w systemie segregowania odpadów?

Każdy właściciel nieruchomości zamieszkałej otrzyma worki na odpady segregowane, tak jak dotychczas tj. makulatura, szkło, tworzywa sztuczne i metale. Właścicielom nieruchomości zamieszkałych przez:

- 1-3 osób przysługują 3 worki o pojemności 120 litrów (po 1 worku na każdy rodzaj odpadów),

- 4-6 osób przysługuje 6 worków o pojemności 120 litrów (po 2 worki na każdy rodzaj odpadów),

- powyżej 6 osób to 6 worków o pojemności 120 litrów oraz dodatkowo 1 worek o pojemności 120 l na każdy rodzaj odpadów na każde rozpoczęte kolejne 4 osoby.

W worku z tworzywami winny być zbierane także metale. W zakładzie przeróbki odpadów zostaną one rozdzielone. Zbiórka będzie się odbywała jak dotąd czyli raz w miesiącu, przed nieruchomością.

Oprócz segregowania odpadów w workach w utworzonym Punkcie Selekttywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, (w skrócie PSZOK) można będzie oddać inne odpady segregowane, w tym także zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz opony. Natomiast odpady

zielone (trawa, liście, rozdrobnione konary i inne) można będzie dostarczyć do punktu we własnych workach.

Co będzie ze zbiórką odpadów wielkogabarytowych?

Odpady te będą odbierane 2 razy w roku przed nieruchomością. Terminy odbioru tych odpadów, podobnie jak odpadów segregowanych w workach, określone będą w harmonogramie, który mieszkańcy otrzymają przed lipcem 2013 r.

Dlaczego zmieniła się częstotliwość odbioru odpadów?

W starym Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Imielin obowiązywała częstotliwość raz na tydzień. Ze względu na potrzebę ograniczenia kosztów, które mają wpływ na cenę odbioru śmieci, zmieniono częstotliwość odbioru na raz na 2 tygodnie. Zmiana ta spowodowała zwiększenie pojemności pojemników na odpady zamieszane na terenie nieruchomości zamieszkałych.

Czy można będzie od 1 lipca 2013 r. w zakresie odbioru odpadów korzystać z usług firmy, która obecnie je świadczy?

Nie można. Gmina zobowiązana jest zorganizować przetarg, w wyniku którego wyłoniąca będzie w mieście jedna firma. Umowa na świadczenie usług odbioru i zagospodarowania odpadów podpisana będzie przez burmistrza. Tylko firma, która wygra przetarg, odbierać będzie odpady od wszystkich właścicieli nieruchomości: zamieszkałych i niezamieszkałych. Umowa z firmą, która dotychczas odbierała odpady powinna być przez mieszkańca rozwiązana poprzez stosowne pismo wywołujące tę umowę.

Córka studiuje w innym mieście np. Warszawie. Przyjeżdża na kilka dni w miesiącu. Czy ona również winna ponieść opłatę za gospodarowanie odpadami?

Nie. Opłatę ponoszą tylko mieszkańcy zamieszkujący

naszą gminę, a nie ci, którzy mają zameldowanie. Ponieważ córka nie zamieszkuje w naszym mieście, więc nie ponosi opłaty. Winna jednak złożyć deklarację w Warszawie. Uiszczając będzie opłatę zgodnie z obowiązującymi stawkami opłat przyjętymi przez Radę Miasta Warszawy.

Dlaczego wybrano metodę naliczania opłat od mieszkańca?

Uznano, iż ta metoda jest najbardziej sprawiedliwa, gdyż to każdy mieszkaniec wytwarza odpady. Trudno powiązać opłatę za gospodarowanie odpadami ze zużyciem wody, czy też powierzchnią mieszkania.

Mam firmę w sąsiedniej gminie, tam zawarłem umowę i tam wywożę odpady. Czy muszę tu uiszczać opłatę?

Tak. Opłatę ponosi mieszkaniec nieruchomości na rzecz tej gminy, w której zamieszkuje lub prowadzi działalność gospodarczą i wytwarza odpady komunalne. (um)

Józef Wyciśłok: Imielin to moje gniazdo

Józef Wyciśłok jest laureatem szeregu prestiżowych certyfikatów - m. in. najwyższego organu kontroli podatkowej USA (IRS – Internal Revenue Service) w zakresie planowania strategicznego i dla kadry menedżerskiej oraz nadanych przez Unię Europejską i OECD.

Jego pasją są zagadnienia międzynarodowe szczególnie o tematyce podatkowej. Jako jedyny Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Polsce uczestniczył w spotkaniach ekspertów Komisji ds. Podatkowych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) i Wewnętrznej Europejskiej Organizacji Podatkowej (IOTA).

Autor wielu opracowań wydanych przez Ministerstwo Finansów oraz 20 publikacji książkowych wydanych m.in. przez prestiżowe wydawnictwo C. H. Beck w Warszawie pt. „Kontrola środków Unii Europejskiej”, (2004 r.), „Harmonizacja podatków bezpośrednich w świetle Unii Europejskiej” (2005 r.), „Ceny transferowe, przedsiębiorstwa powiązane, przeliczanie dochodów” (2006 r.) i (2010 r.) i ostatnio „Optymalizacja podatkowa – Legalne obniżanie obciążeń podatkowych” (2013). Wykładowca w szkoleniach i konferencjach organizowanych przez prestiżowe instytucje.



Otrzymał liczne wyróżnienia i nagrody przedstawicieli środowisk gospodarczych i medialnych m.in.: honorowe członkostwo Business Center Club w Warszawie i Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach. Udekorowany Medalem Europejskim nadanym przez BCC w 2002 r. Laureat najwyższego wyróżnienia gazety regionalnej „Trybuna Śląska”, przyznaniem miejsca w Łoży Liderów (1996 r.) - na honorowym dyplomie widnieją następujące słowa: „Czynimy to w przekonaniu, że należy Pan do ludzi nowatorskich, odważnych i skutecznych, stawiających czoła wyzwaniom naszych czasów. Wierzmy, że sukces jest zaraźliwy, a osiągnięcia wybitnych jednostek decydują o powodzeniu tysięcy zwykłych ludzi”.

Laureat najwyższego wyróżnienie Dziennika Zachodniego tzw. „Słoił Miodu”. Na honorowym dyplomie widnieją słowa: „Dla Józefa Wyciśłoka – Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w Katowicach, za wspieranie dziennikarzy przy pisaniu nielatwych artykułów związanych z systemem podatkowym Unii Europejskiej. Sam zresztą chwytając pióro i dzieli się swoją fachową wiedzą z czytelnikami DZ”.

Wyróżniony „Złotym” (2000 r.) i „Platynowym” (2006 r.) Laurem Kompetencji i Umiejętności Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach za prezentowanie najwyższej jakości wiedzy w dziedzinie prawa podatkowego i dewizowego, a także zasad polityki podatkowej i finansowej obowiązującej w krajach OECD.

Członek Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów (za rządów premiera Jerzego Buzka). W liście z 18 października 2001 r. Prezes Rady Ministrów prof. Jerzy Buzek pisał m.in.: „W związku z zakończeniem pracy w Radzie Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów pragnę przekazać Panu najserdeczniejsze wyrazy podziękowania i uznania za aktywny udział w pracach Rady. Rada Strategii Społeczno-Gospodarczej była ważnym i potrzebnym instrumentem służącym kształtowaniu i realizacji polityki gospodarczej mojego Rządu (...) życząc Panu dalszych sukcesów w pracy badawczej i pomyślności w życiu osobistym. Jestem przekonany, że Pana wiedza i doświadczenie nadal będą mogły być wykorzystane w służbie publicznej”.

Ostatnio otrzymał Puchar Fair Play od Katowickiego Klubu Gospodarczego. Na dyplomie honorowym widnieją słowa: „Czynimy to w przekonaniu, że należy Pan do ludzi, którzy tworzą przyjazny klimat na linii urzędnik skarbowy – podatnik – przedsiębiorca. Sądzymy, że Pana postawa jest godnym wzorem do naśladowania dla pracowników administracji państwowej”.

W okresie 2007-2008 był Prezesem Zarządu Funduszu Gór-

nośląskiego w Katowicach i Prezesem Zarządu Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Katowicach (tj. dwóch największych spółek będących w gestii Marszałka województwa śląskiego). W okresie kiedy był Prezesem Zarządu Funduszu Górnośląskiego w Katowicach otrzymał Medal Europejski, nadany przez Business Centre Club (przy wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych - reprezentowanego przez ministra ds. członkostwa w UE i Honorowym Patronacie Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego z siedzibą w Brukseli).

Od 2009 r. jest Radcą Ministra Finansów w Departamencie Kontroli Skarbowej Ministerstwa Finansów.



Dwa pytania do Józefa Wyciśłoka

- Pana osiągnięcia są szeroko znane i wykraczają daleko poza Polskę i Europę. Mimo to od urodzenia jest Pan wierny Imielinowi i nie zamienił Pan tego miejsca zamieszkania na Brukselę, Londyn czy Nowy Jork. Skąd to przywiązanie do ziemi rodzinnej?

- W Polsce znajduje się miejscowość, która leży w centrum Europy, jakże więc centrum Europy miało być poza Europą? Mówi się: jesteśmy Europejczykami, ale przede wszystkim jesteśmy Polakami – Ślązakami, Kaszubami, Mazurami... Jesteśmy państwem o ponad tysiącletniej historii. Historia ta to nasza dumna i nasze korzenie. To dumna z wiary Naszych Pradków, chwały polskiego oręża i umiłowanie Naszej Ziemi.

Na bilbordach są prezentowane znane postacie ze świata filmu,

kultury i polityki – i obok widnieje napis: „Jestem Europejką, jestem Europejczykiem”. Zdziwiło mnie to trochę. Jestem od urodzenia Europejczykiem i nie może być inaczej, bowiem Polska od początku świata leży w Europie. Ja przede wszystkim czuję się Polakiem i jestem Polakiem.

Wstąpiliśmy do Unii Europejskiej, ale dalej moimi największymi wartościami są mowa polska i gwara śląska. Dalej najważniejsze jest dla mnie godło Polski – Orzeł Biały (nie zamieniłbym go na żaden inny). Dalej dla mnie najważniejsze jest przywiązanie do wartości rodzinnych (a więc moja kochana żona Halina, mój jedyny brat Jan i cała moja Rodzina, grono licznych Przyjaciół i wspaniałych Sąsiadów), grób moich ukochanych Rodziców, mojej kochanej Matki, Mojego kochanego Ojca... mój Imielin

...gdzie jest Moja Ziemia, moje Niebo. Nie zamieniłbym go na żadne inne, chociaż „trochę” już pojeździłem po świecie, ale zawsze ciągnęło mnie do Moich Stron, do Korzeni, do Mojej Ziemi. Jesteśmy pokoleniem Orłów. A każdy Orzeł ma swoje Gniazdo i wraca do Swojego Gniazda.

- Jest Pan autorem ponad 20 publikacji książkowych, w tym aż pięciu wydanych przez prestiżowe wydawnictwo C. H. Beck. Warto wspomnieć o Pańskiej ostatniej publikacji „Optymalizacja podatkowa – Legalne obniżanie obciążeń podatkowych”. W jej przedmowie znajduje się zdanie: „Jest mi więc tym bardziej miło dedykować Wam tę publikację - szczególnie tym, którzy mają swoje przedsiębiorstwa na Mojej Imielińskiej Ziemi.” Do kogo

jest ona jeszcze adresowana?

- Ostatnia moja książka przeznaczona jest dla każdego przedsiębiorcy jak i dla organów administracji podatkowo-skarbowej i może być podstawą do podejmowanych działań w zakresie optymalizacji podatkowej. Przez każdego na swoim obszarze działania.

Zawsze chciałem działać w warunkach pełnej informacji, a nie dezinformacji. Mogę tutaj użyć określenia: chcemy kontrolować podatnika „doinformowanego”, „współdziałającego z podatnikiem” w zakresie służenia mu wszelką i zgodną z przepisami informacją na warunkach określonych przez obie strony. Wydaje mi się, że każdy przedsiębiorca, każdy biznesmen chce działać (być może i na pewno działa) zgodnie z obligatoryjnymi przepisami. Tylko w warunkach pełnej informacji

może on rozwijać swoją przedsiębiorczość i pomnażać swój dochód. Dlatego nie pozostawiałem bez odzewu propozycji organizowania konferencji i szkoleń, jakie padały ze strony ważnych instytucji i wydawnictw m.in. takich jak C. H. Beck.

Działania optymalizacyjne w zakresie minimalizacji obciążeń podatkowych wydają się być nieodzownym elementem efektywnego zarządzania przedsiębiorstwem, zyskując na znaczeniu przy podejmowaniu decyzji biznesowych. Dzięki optymalizacji przedsiębiorcy mogą osiągnąć lepsze wyniki swej firmy, doradcy dostrzec nowe, ciekawe pola do działania, z kolei organy podatkowe kontrolują, czy granica pomiędzy optymalizacją a pozornością i obejściem prawa nie została przekroczona.

- Dziękuję za wypowiedź. (zz)

Licytacja dla hospicjum

Prawie 6 tysięcy złotych wpływnie do kasy Hospicjum Cordis. Taką kwotę wylicytowano w sobotę 2 lutego podczas aukcji obrazów, na której wystawiono prace artysty-amatora.

Na aukcję, z której dochód przeznaczony zostanie na lekarstwa dla terminalnie chorych, swoje prace przeznaczył Zygmunt Musiał. Z jego dwudziestu siedmiu prac pod młotek poszło 17. Przekazała je Hospicjum Wanda Musiał, żona artysty, gdyż on sam zmarł w listopadzie ubiegłego roku w wieku 96 lat.

Aukcję w imielińskiej bibliotece prowadziła Anetta Chlebica-Zawada, dziennikarka Radia Katowice. Sala biblioteki wypełniła się miłośnikami sztuki. Nie zabrakło wśród nich również burmistrza Jana Chwiedacza, który zakupił jeden z obrazów artysty-amatora. - To będzie kolejny obraz w naszym domu - powiedział - mam już kilka innych, głównie pejzaży. Są to dzieła naszych imielińskich artystów, a ten wzbogaci moją rozrastającą się kolekcję.

Burmistrz, który jako pierwszy wylicytował obraz, dał przykład innym, którym los chorych hospicyjnych nie jest obojętny. Do zorganizowania aukcji przyczyniła się Beata Kantorska, mieszkanka Imielina i wolontariuszka, którą wsparli pracownicy biblioteki.

Pan Henryk (jeden z licytujących), który przyjął zaproszenie B. Kantorskiej, obejrzał najpierw obrazy, a potem wy-



licytował aż pięć. - Bo to na szczytny cel, chorzy potrzebują pomocy - powiedział. Wypatrywał głównie pejzaży. Ma już inne obrazy w swoim domu, a te będą kolejnymi.

Dziadkowie Jasmin, Magdy i Patryka licytowali obrazy dla swoich wnuków. Jasmin uwielbia konie i obraz, który je przedstawiał, był jej marzeniem - wypatrywała go wśród wielu innych i teraz będzie wisiał w jej pokoju. Była tym nabytkiem bardzo ucieszona.

Morski pejzaż wylicytowała pani Grażyna, która przyjechała na aukcję z Mysłowic. - Jest piękny, utrzymany w tonacji, którą lubię. Będzie to wspaniała ozdoba pokoju. A przy okazji udzieliłam wsparcia chorym.

Zygmunta Musiał przed chorobą i śmiercią los zetknął dr Jolantą Markowską-Grabowską, szefową Hospicjum. Podziwiała ją za to, co robi dla swoich podopiecznych i jak bardzo zależy

jej na zdobyciu każdej złotówki dla chorych. Postanowił również pomóc tej placówce, przekazując swoje obrazy.

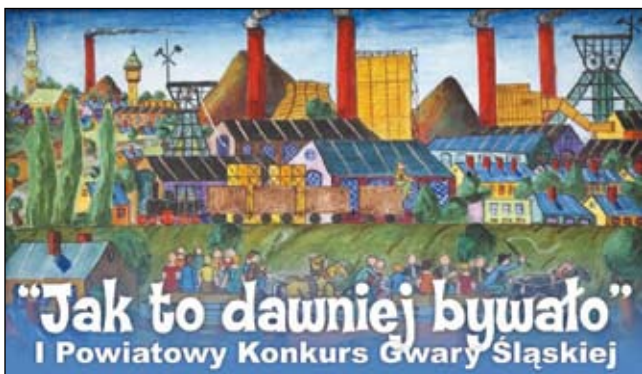
Urodził się w Grobowcu koło Głogowa, był kombatantem II wojny światowej. Pracował w Zakładach Cynkowych w Szopienicach, a potem w Hucie Wełnowiec. Jego hobby było malarstwo i rzeźba, malował w każdej wolnej chwili. Ostatnie dzieła swojego życia przekazał właśnie dla chorych, podopiecznych Hospicjum Cordis.

- Nie wszystkie obrazy udało się sprzedać, ale to przecież nie ostatnia aukcja - mówiła dr Markowska - będą jeszcze kolejne. Dziękuję tym wszystkim, którzy dziś przyszli i dokonali zakupów, bo to dla nas ogromne wsparcie - mamy pieniądze na lekarstwa. Dziękuję też władzom Imielina za możliwość zorganizowania tej aukcji i pracownikom biblioteki za pomoc i zaangażowanie w to przedsięwzięcie. (dan)

Jak to dawniej bywało

... opowiedzą uczestnicy pierwszego powiatowego konkursu w gwarze śląskiej. Impreza odbędzie się w czwartek 14 marca o godzinie 9.00 w Bibliotece Miejskiej w Imielinie. Swoje udział zgłosiły szkoły podstawowe z Bierunia Starego i Nowego, Bojszów, Chelmu Śląskiego, Czarnuchowic, Łędzin oraz - oczywiście - Imielina. Zaproszenie do jury przyjęli: Bernadeta Ficek, dr Danuta Krzyżyk, dr Anna Początek oraz Marek Szoltysek.

24 uczniów, w wieku od 7 do 12 lat, zaprezentuje teksty gwarowe o tematyce historycznej, opisującej wydarzenia z przeszłości, a także tradycyjne obrzędy ludowe. Usłyszymy



m.in. o tym Jak to dawniej ludziom podobał się świat, o Kołoczcu ślonskim oraz o Niedzieli palmowej.

Konkursowi recytatorskiemu towarzyszyć będzie wystawa prac plastycznych o tematyce śląskiej. W programie również występ zespołów wokalnoma-

necyjnych ze Szkoły Podstawowej im. Kard. St. Wyszyńskiego. Szczegóły i regulamin na stronach organizatorów: www.sp.imielin.com.pl, www.biblioteka.imielin.pl. Patronat medialny nad wydarzeniem objęło Stowarzyszenie Młodzi Aktywni. (an)

REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

10 marca godz. 18.00 Koncert zespołu „Romantic cover” w scenografii laserowej

„Romantic Cover” wystąpi z piosenkami z repertuaru Barbary Streisand. Rzadko można je usłyszeć w mediach czy na koncertach, chociaż wiele z tych piosenek przetrwało dziesiątki lat i oparło się różnym trendom muzycznym. Barbara Streisand już od lat 60. jest związana z branżą musicalową, filmową oraz rozrywkową. Zespół Romantic Cover przypomni piosenki z filmów, w których występowała B. Streisand m.in. „The way we were”, „Evergreen”, „The way he makes me feel” oraz kilka wspaniałych coverów z albumu „Guilty”, nagranych wspólnie z zespołem Bee Gees w roku 1980 z takimi przebojami jak „Women in love”, „The love inside”, „Guilty”. Ponadto w programie koncertu znajdzie się kilka piosenek nagrodzonych oscarami jak „Moon River” (1961), „Over the Rainbow” (1939), „I will wait for you” (1965), czy „Titanic” (1997).

24 marca godz. 18.00 Misterium Męki Pańskiej - Teatr Komanderów

W Niedzielę Palmową zobaczymy to tradycyjne przedstawienie, oparte na tekstach ewangelicznych zaadaptowanych przez niezwykłego już Józefa Komandere. Jest wystawiane nieprzerwanie od prawie 50 lat, niegdyś w szopie na Pasieczkach, a od 2001 roku w Sokolni - w nowej inscenizacji, z nową oprawą muzyczną, światłami, efektami akustycznymi. Ze starego spektaklu pozostała jednak cała warstwa tekstowa oraz większość dekoracji i strojów, wykonanych jeszcze przez autora przedstawienia i jego żonę Elżbietę. Adaptacji Misterium do warunków scenicznych Sokolni dokonała Stanisława Szczepanik. Przedstawienie składa się z 10 obrazów, trwa ok. 2 godz., bierze w nim udział ponad 30 aktorów.

DOM KULTURY SOKOLNIA
Imielin, Imielińska 29 tel. 32 22-56-092

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W KONKURSIE

MOJA WIELKANOCNA PISANKA

Cel konkursu: podtrzymanie tradycji związanych ze Świętami Wielkanocnymi - zbliżenie do wykonania pisanki i kraszanki

Przedmiot konkursu: użycie wybranej techniki (malowanie, naklejanie, itp.) i dekoracja jajek

Technika wykonania: dowolna (malowanie, naklejanie, itp. rytmika)

Uczestnicy: dzieci i młodzież mieszkalna placówek oświatowych

Zachęcamy również do wykonania pisanek i kraszanki w technice tradycyjnej. Będą one oceniane w oddzielnej grupie.

Prace należy składać do **20 marca 2013 r.**
Laureaci konkursu otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy.

Wroczenie nagród nastąpi w **Domu Kultury Sokolnia** **24 marca 2013 r. (niedziela) o godz. 17.00**

Konkurs wielkanocny

Konkurs którego tematem jest baranek wielkanocny organizuje biblioteka miejska. Mogą wziąć w nim udział przedшкоlaczy, uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów oraz młodzież ponadgimnazjalna.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest wykonanie pracy przestrzennej związanej z jego tematyką. 10 cm to minimalna wysokość wielkanocnego baranka. Prace mogą być wykonane z różnych materiałów: masa solna, gips, drewno, słoma. Należy złożyć je w siedzi-

bie organizatora do piątku 22 marca. Podsumowanie konkursu nastąpi 26 marca o godz. 15.00. (bm)

Obrazy w operze

Wystawę malarstwa Anny Marii Rusinek z Imielina można oglądać w foyer Opery Śląskiej w Bytomiu. Jej sugestywne prace będą prezentowane od 10 marca do 10 maja. W lutym malarstwo imielińskiej artystki towarzyszyło poezji Ewy Parmy podczas zorganizowanego w bibliotece wieczoru walentynkowego. (zz)

Wspomnienia z dawnych lat (3)

W poprzednich numerach ks. dr Józef Pielorz opisał swoje lata dziecięce i część z lat chłopięcych. Obecnie wspomina inne wydarzenia z tego okresu życia.

Sieć elektryczna, telefony, radio, kino

W okresie międzywojennym sieć elektryczna i telefony były zainstalowane tylko w budynkach publicznych - takich jak poczta, policja, szkoła, probostwo itp. Pierwsze seanse prymitywnego czarno-białego kina były dostępne dopiero około 1930 r. W tym też czasie zainstalowano na rynku głośnik radiowy. Transmitowano mecz piłki nożnej Polska - Węgry, więc kibiców i ciekawskich było mnóstwo.

Marzenia o olimpiadzie

Sportem dominującym była piłka nożna. Istniał już w Imielinie klub „Pogoń”, a grało się na tym samym boisku co dzisiaj. Ale szatnie były prymitywne! Odbywały się też na tym boisku pokazy zapasów. Mój brat Franciszek był swego czasu dwa razy mistrzem Polski. Na mistrzostwach Europy na Węgrzech przeciwnik zламаł mu łokieć, bo nie chciał się poddać! Tak skończyła się kariera sportowa brata. Ponieważ był on również gospodarzem „Sokoła”, więc przechowywał w naszym domu różne przyrządy sportowe takie jak kula, dysk, oszczep itp. Jak przyjeżdżałem na wakacje w latach 1934-1938, to ćwiczyłem się w tych rodzajach sportu i marzyłem nawet o Olimpiadzie w Tokio 1942 r. Niestety nie można było pogodzić nauki z ciągłym uprawianiem sportu, więc zrezygnowałem. Zresztą na mistrzostwach Śląska moje wyniki w rzucie kulą, dyskiem i oszczepem nie wróżyły mi na to szans.

Standard życiowy to była 1/3 dzisiejszego

W tym czasie ludzie nie mieli w domach elektryczności, a więc nie było pralek, telewizorów, komputerów i tym podobnym dzisiejszym wynalazków, więc ludzie prowadzili bardzo prosty tryb życia. Nie było wystawnych obchodów różnych rocznic, czy wydarzeń jak

Pierwsza Komunia, urodziny itp.

Na moją Pierwszą Komunię mama ugotowała lepszy obiad z kołoczem, ale nie zapraszaliśmy gości. Już po południu poszedłem paść krowę. Lubilem to zajęcie, bo z innymi kolegami piekliśmy sobie ziemniaki, a nawet coś w rodzaju pączków.

Budowa murowanego domku

Jak wielu imieloków, moi rodzice też powzięli decyzję, by zastąpić drewnianą chatę krytą słomą, domkiem murowanym z cegły i kamienia. Miał być tylko parterowy, ale o 4 izbach. Pozwono już potrzebny materiał i porobiono oszczędności 2.000 zł. Niestety Ojciec ciężko zachorował i wszystkie oszczędności poszły na lekarza i lekarstwa. Na budowę zaciągnięto więc w kasie Raiffeisena pożyczkę w wysokości 2.000 zł na 12 % spłacalną w ciągu 5 lat.

Ojciec zamówił tylko jednego murarza, a sam przed pójściem do pracy naszykował mu wapna, cegły i kamieni, by wystarczyło na cały dzień. Ja sam, chociaż miałem wtedy zaledwie 6 lat, też starałem się ojcu pomóc. Brałem na ramię jedną cegłę i wspinałem się z nią po drabinie, by ją złożyć na rusztowaniu. Po ukończeniu budowy ojciec umieścił na przedniej ścianie napis A.D. 1927. Kiedy ten w czasie remontu zaginął, sporządziłem nową tablicę z granitu i kazałem ją wmurować na cokole ściany frontowej.

Żur i wodzionka

Z powodu sploty pożyczki i zmniejszenia zarobku ojca z racji kryzysu światowego, mama mogła dysponować tylko mocno obciążonymi dochodami. Ale jedzenie, choć proste, było wystarczające. Rano chleb posmarowany smalcem lub masłem i coś do picia. Na obiad była jakaś zupa - zazwyczaj żur, ziemniaki z kapustą lub grochem czy fasolką lub innymi jarzynami. Jedynie ojcu, jako



Dawny strój imieliński - eksponat z wystawy zorganizowanej w izbie regionalnej w Bibliotece Miejskiej.

ciężko pracującemu, przygotowywała kawałek mięsa. Ale w niedziele i święta były bułeczki, a na obiad różnego rodzaju kluski z porcją mięsa czy kiełbasy. No i lemoniada do picia. Ojciec na rano przyrządzał sobie ulubioną wodzionkę!

Gdy miałem 12 lat, starałem się też coś zarobić. Zgłosiłem się więc do gospodarza do zbierania ziemniaków za maszyną, która je wykopywała. Za 4 godziny zbierania dostałem 1 zł. Z radością wręczyłem go mamie - miała łzy w oczach.

Bezrobotni w biedaszybach

W latach 1929-1930 w Imielinie było wielu bezrobotnych. Chodzili niektórzy po prośbie i śpiewali: „Po sieniach chodzimy, chleba się prosimy”! By wyżyć, niektórzy rozpoczęli wydobywać węgiel w rejonie Brzezinki. Znajdował się zaledwie dwa metry pod powierzchnią. Były to tzw. biedaszyby. Ładowano go na furmanki i sprzedawano po cenie niższej od kopalnianej. Pamiętam jak raz w Imielinie policjant chciał zatrzymać ta-

ką furmankę, a furman podciął konie batem i uciekł. Policjant tylko bezsilnie rozłożył ręce i ryknął: „Ty pieronie”!

Na co dzień i od święta

Jeśli chodzi o ubiór mężczyzn, to w Imielinie nie nosili strojów regionalnych, a ich strój nie różnił się wiele od dzisiejszego. Natomiast kobiety nosiły strój chłopski: na niedziele i święta była to duża kolorowa chustka na głowie, spadająca na plecy, kolorowa jakła zapinana pod szyją, sznur koralikowy, kiecka aż do stóp, a na niej jedwabna zopaska. Na co dzień strój był prostszy - bez koralików, mała chustka, zwykła zopaska.

Mniej więcej od 1930 r. z Zachodu zaczęła przenikać do Polski moda na krótkie sukienki i dekolty. Ta moda coraz bardziej się przyjmowała. Niektórzy księża byli jej przeciwni. Pamiętam, jak raz jeden ksiądz, który był na zastępstwie w Imielinie, głośno krzychał na panny z sukienkami do kolan: „Wy bociany” (była to aluzja do długich nóg bocianów). A mojej nauczycielce Chrystofównie, która miała dekolt, odmówił podania komunii! Ale to był wariat!

Z biegiem czasu nowa moda przyjęła się do tego stopnia w Imielinie, że już przed wojną tylko połowa kobiet nosiła się „po chłopsku”.

Ks. Józef Pielorz, omi

Kołoc z Ymielnyio

Karolina Kaczor z Ia i Małgorzata Zbytniewska z klasy Id imielińskiego gimnazjum za namową nauczycielki Anny Musiałek nakręciły film prezentujący lokalną odmianę polszczyzny. Wysłały go na konkurs ogłoszony w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa. Można było zaprezentować również filmy pokazujące tradycyjne rzemiosła, sztukę lub charakterystyczne zwyczaje. Film naszych gimnazjalistek zatytułowany „Kołoc z Ymielnyio” zdobył 7 miejsce na 38 filmów, które wzięły udział w kategorii dokumentów nakręconych przez uczniów w wieku 7 - 19 lat. (gim)



Koncerty, wystawy i kółka

Pięćdziesiąt koncertów i przedstawień, 6 wystaw i regularne spotkania 6 kółek zainteresowań – tak statystycznie przedstawiała się działalność Sokolni w minionym roku.

Chronologicznie ujmując, rok zaczął się od wydania pierwszej płyty orkiestry dętej, a zakończył koncertem młodzieżowych i dziecięcych talentów muzycznych.

Uczestnicy zajęć plastycznych wykonywali figurki z gliny, które były sprzedawane na kiermaszu, a dochód przekazany na hospicjum. Anna Mazur i Radosław Dzierżak to szachiści, którzy wywalczyli awans do finałów Mistrzostw Polski. Modelarze

zdobyli tytuł najlepszej pracowni w powiecie. Teatr Komanderów przygotował bardzo interesującą premierę sztuki Michała Bałuckiego. Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygielzowie uwiecznili fotograficy, ćwicząc wykonywanie zdjęć panoramicznych i architektury. Imielińska Orkiestra Dęta uświetniła swoimi występami jubileusz, święta i uroczystości. To tylko przykładowe przejawy aktywności uczestników kółek zainteresowań.

Lora Szafran, Marian Makula, Kabaret Młodych Panów, Piwnica pod Baranami, zespół Krzak gościli na imielińskiej scenie przyciągając liczną publiczność – również spoza miasta.

Wystawy: poplenerową „Imielin – Tresna”, Agnieszki Fierek, artystycznej grupy Kastalia, kółka fotograficznego oraz bożonarodzeniowych szopek i wielkanocnych pisanek gościły w foyer domu kultury.

Sokolnia udostępniała pomieszczenia na zawody szachowe, skatowe, taneczne, spotkania emerytów i obchodzących Złote Gody, prelekcję i wykład. Dla wędkarzy i Stowarzyszenia Kulturalnego „Sokół”. Odbywały się zajęcia nauki gry na instrumentach czy aerobiku. Również w czasie ferii zimowych i wakacji Sokolnia proponowała pozytywne i kulturalne spędzenie wolnego czasu. (um)

Sukces szachistów



8 lutego uczniowie szkoły podstawowej w Imielinie zdobyli I miejsce w Zawodach Rejonowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Szachach, które odbyły się w Tychach. Zawody były kontynuacją zawodów powiatowych.

W kategorii chłopców wyprzedzili szkoły z Mikołowa (SP nr 3) oraz z Tychów (SP nr

35). Indywidualnie 2 miejsce zajął Szymon Ficek, a 4. Paweł Komandera. Dziewczynki tym razem zajęły 4 miejsce, grając w składzie: Weronika Górniak (z klasy 5) oraz Dominika Górecka (z klasy 4). Dzięki zwycięstwu chłopcy z imielińskiej szkoły będą reprezentować rejon tyski w zawodach wojewódzkich, które odbędą się w Rybniku. (hg)

Biblioteka to nie tylko książki

Stieg Larsson z „Millennium”, James Rollins z „Sigma”, czy też „Pamiętniki wampirów” L. J. Smith – a zatem literatura sensacyjna, przygodowa i fantastyka królują wśród czytelników miejskiej biblioteki. Można tu dostać najnowsze kryminały i przeboje literatury fantazy. Tylko dzieci wolą dobrze znanych wszystkim Brzechwę czy Tuwima.

Literatura szwedzka, amerykańska i polska okazują się najczęściej wybieranymi przez czytelników. Popularne są też poradniki psychologiczne, kulinarne, medyczne, czy ogrodnicze. Przypomnijmy, że biblioteka należy do czołowych w województwie, jeśli idzie o czytelnictwo i co rok powiększa swoje zbiory.

Nie byłoby tego bez licznych działań, które dziś określa się mianem marketingu i promocji. Okazują się one przydatne nie

tylko w handlu, ale i w zdobywaniu czytelników, czyli zachęcaniu mieszkańców miasta, by jak najczęściej odwiedzali piękny budynek przy ul. Imielińskiej.

Dlatego organizowane są corocznie konkursy na złotą kartę i wręczane najlepszym czytelnikom, zajęcia dla dzieci i młodzieży w czasie ferii i wakacji, ale i w ciągu roku. Książki są w nich czasem tylko tłem, ale zawsze można do nich sięgnąć, by coś przeczytać np. o astronomii, gdy wcześniej oglądało się kratery na Księżycu. Dzięki bibliotece można odbyć podróż do Afryki, posłuchać koncertu muzyczno-poetyckiego, przespać się z „Andersenem”, spotkać na żywo z innymi pisarzami, zabrać w detektywa, a przed Bożym Narodzeniem pomalować bombki na choinkę.

Biblioteka prenumeruje 32 tytuły czasopism. Odpowiadają

one różnorodnym zapotrzebowaniom czytelniczym. Głównie sięgają po nie emeryci oraz czytelnicy liczący od 25 do 44 lat. Najbardziej popularne tytuły to: Polityka, Focus, National Geographic, Tygodnik Powszechny. Dla dzieci: Świerszczyk, Kubuś Puchatek, Kaczor Donald. Dużą popularnością cieszą się poradniki: Mój Piękny Ogród, M jak Mieszkanie.

Bibliotekarze również zdobywają fundusze na swoją działalność. Dzięki udziałowi w Programie Rozwoju Bibliotek pozyskali 4 programy oprogramowania komputerowego Windows wraz z pakietem biurowym Office. Ponadto podnoszą kwalifikacje w szkoleniach komputerowych, z planowania i form pracy biblioteki, wykorzystywania multimedii w pracy biblioteki, czy gromadzenia dokumentów życia społecznego. (um)

Grupa wsparcia

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działa obecnie (po przeniesieniu z ul. Hallera) w dawnym budynku przedszkola przy ul. Imielińskiej 87. Od lutego w tym samym miejscu we wtorki i czwartki od godz. 17. do 19. spotyka się „grupa wsparcia”, czyli osoby po zakończonej terapii uzależnień i ich rodziny.

Celem grupy jest chęć wspierania własnej trzeźwości oraz radzenia sobie z negatywnymi przeżyciami, będącymi skutkami picia przez osobę bliską. Jest to jedna z ważniejszych form samopomocy. O jej powstaniu, czasie trwania i celach decydują sami zainteresowani, czyli osoby, które łączy wspólny problem. (um)

Skorzystały z badań

86 kobiet z Imielina skorzystało z bezpłatnych badań mammograficznych, które odbyły się w lutym. Przeprowadzono je w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi. W naszym powiecie poddało się nim 726 kobiet.

Profilaktyka jest najlepszą obroną przed nowotworem. Nie jesteśmy w stanie zapobiec zachorowaniu, ale mamy możliwość wykrycia zmiany, zanim stanie się ona wyczuwalna. Wczesne wykrycie daje ogromną szansę wyleczenia. (pbl)

Trzy razy 90 lat

Józef Drobek 17 lutego, Maria Kuczowicz 25 lutego, a Monika Jacek 26 lutego to troje imielińskich jubilatów, którzy obchodzili 90-lecie urodzin. Z tej okazji od władz miasta otrzymali najlepsze życzenia dobrego zdrowia, pogody ducha wraz z bukietem kwiatów oraz kosztem podarunków.

Spotkania były też okazją do rozmów w gronie rodziny – wspomnienia dawnych czasów i poruszania aktualnych tematów. (zz)



Józef Drobek.



Maria Kuczowicz oraz Bernadeta Ficek i Jan Chwiędacz.



Monika Jacek.

K jak kulturalny kibic

Trzeba przebiec z piłką kilkanaście metrów i położyć ją nieruchomo na trawie. „Pomarańczowi” i „Zieloni” ustawieni są w gotowości za bramką i na znak prowadzącego rozpoczynają wyścig. Dopingują się skandując imiona osób z drużyny. „Justyna, Justyna...”, „Natalia, Natalia...”, „Wiktor, Wiktor...” – powtarzane są tak długo, póki

biegnący nie przekaże piłki kolejnej osobie. Za chwilę jest po biegu. Podskoki i ręce uniesione w górę pokazują, kto zwyciężył. Po drugiej stronie narasta złość. - Ale oni oszukują – podnoszą się protesty drużyny, która przegrała. - A wy się nie umiecie bawić – padają zarzuty. Jeden z chłopców splata ręce na piersiach i odchodzi w stronę budynku. Nie będzie się bawił.



Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 9 lutego w imielińskim kościele



Leon Antoni Czachura urodzony 15 listopada 2012 r.
syn Marioli i Szymona
chrzestni: Michał Waniek i Katarzyna Rembierz-Paruzel



Bartosz Tomasz Jaskulski urodzony 27 listopada 2012 r.
syn Magdaleny i Tomasza
chrzestni: Katarzyna i Mariusz Maciążek



Rafał Franciszek Turczyński urodzony 4 stycznia 2013 r.
syn Justyny i Marcina
chrzestni: Tomasz Turczyński i Ewa Opitek

Prowadzący woła go po imieniu i zachęca: - Teraz się zrewanżujecie, teraz dacie radę. Macie się postarać.

Za chwilę znów okrzyki obu drużyn mieszają się ze sobą, a im bliżej końca, tym emocje są większe. Na szczęście wygrywają poprzednio przegrani i jest remis.

Już wszyscy zapomnieli, że mieli obiecane grę w piłkę. Zwycięzcy oklaskami, głośnymi okrzykami oraz pohukiwaniami ogłaszają swoją radość.

- Jeszcze nie umieją przegrywać, w spokojny sposób przeżywać porażkę, poradzić z negatywnymi emocjami – mówi trener Jacek Stęchły. I nic dziwnego, bo to pierwsze w tym roku zajęcia na świeżym powietrzu - w marcowym słońcu. Tego dnia dopisuje pogoda.

Trener prowadzi zajęcia profilaktyczne z uczęszczającymi do świetlicy oraz organizowane przez klub. W zeszłym roku miał je ze swoimi trampkarzami. - Na początku były niesamowite animozje między kibicami Górnika Zabrze i Ruchu Chorzów, przenosiły się na drużynę i tworzyły się grupki. Były wręcz chuligańskie zagrywki. Jak pojawiał się doping, to nie taki, który miał wspierać „swoich”, ale zdeprymować przeciwnika. Udało mi się te zachowania wyeliminować – opowiada J. Stęchły i dodaje: - Większość od początku jest zdyscyplinowana, ale zdarzają się jednostki, które mają zły wpływ na pozostałych, potrafią zepsuć dobrą atmosferę rywalizacji.

- Piłki trzymamy w rękach, poruszamy się krokiem odstawno-dostawnym i przetaczamy piłkę wokół tułowia, w różnych

kierunkach. Dobrze...super... A teraz wybierający drużyny gonią, a reszta ucieka – trzeba piłką dotknąć pozostałych – trener aranżuje kolejne zabawy. - A teraz inna gra: „piłka parzy”. Proszę nie umawiać się w dwójki, gramy fair play – przestrzega J. Stęchły, gdy widzi, że ktoś usiłuje grać nieczysto.

„Nie prowokuję; potrafię sobie radzić z gniewem i negatywnymi emocjami; szanuję rywali; potrafię dopingować bez agresji; jestem kibicem przez duże K, bo potrafię dopingować w sposób kulturalny; radość kibica w obiektywie; gramy



fair play; podróż kibiców dookoła świata.” To hasła Ogólnopolskiego Programu Edukacyjno-Alternatywnego pod nazwą „Jestem kibicem przez duże K”. Jest realizowany w tym roku z dwoma grupami imielińskich dzieci i młodzieży. Im wcześniej się ta edukacja zacznie, tym większa jest szansa na wyeliminowanie agresji ze stadionów. (zz)

Zajęcia sportowo-rekreacyjne finansowane są przez Urząd Miasta i prowadzone zgodnie z Uchwałą Nr XXV/146/2012 Rady Miasta Imielin z dnia 28 listopada 2012 roku w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przeciwdziałania Narkomani i Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na rok 2013.

